

Sygn. akt VI ACa 632/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędziowie: SA Małgorzata Borkowska

SA Jolanta Pyżlak (spr.)

Protokolant: Małgorzata Kocon

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 grudnia 2016 r.

sygn. akt XXV C 254/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo tj. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki odsetki ustawowe (odsetki ustawowe za opóźnienie) od kwoty 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych za okres od 20 sierpnia 2014r. do dnia 12 grudnia 2016r.;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1127 (jeden tysiąc sto dwadzieścia siedem) złotych tytułem kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 632/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 lutego 2015 r. J. Z. wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. żądając zapłaty kwoty 85 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej D. Z. wraz z ustawowymi odsetkami od 20 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia oraz kosztów procesu.

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV C 254/15:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. Z. kwotę 50 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 13 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

1. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. Z. kwotę 638,03 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. nakazał pobrać ze świadczenia zasądzonego na rzecz J. Z. w punkcie 1. sentencji wyroku - na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 2 384,40 zł tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa,

4. nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 3 405,80 zł tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

W dniu 07 lipca 2008 r. na trasie M. – D. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł D. Z., który był pasażerem samochodu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą zdarzenia był kierujący ww. pojazdem J. Ś. w sprawie zostało umorzono z uwagi na śmierć sprawcy wypadku. W dniu wypadku pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. Na skutek przekształceń ubezpieczyciela, następcą prawnym (...) S.A. zostało Towarzystwo (...) S.A.

D. Z. pozostawał w okresie od 10 września 1994 r. do 15 grudnia 2006 r. w związku małżeńskim z J. Z.. W powyższym okresie małżonkowie mieszkali razem, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a także zajmowali się wychowywaniem wspólnego syna K. Z., który w chwili wypadku ojca miał 13 lat. Do rozwodu doszło z powodu problemów z alkoholem D. Z.. Przez jakiś czas małżonkowie Z. mieszkali oddzielnie. Powódka jeszcze przed orzeczeniem rozwodu przeprowadziła się wspólnie z synem do rodziców. Mimo to pozostawała w stałych kontaktach z byłym mężem. Po jakimś czasie (po przebytej terapii odwykowej), mimo orzeczonego rozwodu, D. Z. i J. Z. znowu zamieszkali razem, prowadząc ponownie wspólne gospodarstwo domowe przez okres około roku. Odbudowana została więź emocjonalna, duchowa i fizyczna. Byli małżonkowie zaczęli starać się o drugie dziecko, planować dalsze wspólne życie. D. Z. w okresie poprzedzającym ww. zdarzenie pracował w firmie (...) przy rozstawianiu scen osiągając dochody rzędu 2 000 – 2 700 zł netto miesięcznie.

W dniu wypadku D. Z. był w pracy. Po jego powrocie, cała rodzina miała wspólnie wyjechać na wakacje. Wypadek wydarzył się w drodze powrotnej D. Z. z pracy do domu. Powódka źle odebrała wiadomość o śmierci D. Z.. Przez pewien czas zażywała tabletki uspakajające (około 2 miesiące), stała się osobą zamkniętą w sobie, stroniącą od towarzystwa. W trudnych chwilach wspierali ją siostra i koleżanki, poświęciła się wychowywaniu syna. Powódka nie korzystała z pomocy psychiatry ani psychologa, leczyla się u przyjaciółki lekarki w pobliskiej rodzinnej przychodni lekarskiej. Po śmierci D. Z., zatrudniona w szkole jako nauczycielka, powódka odczuła brak ekonomicznego wsparcia partnera. Sprzedała mieszkanie, zamieniając je na mniejsze w tym samym budynku. Tragiczna śmierć D. Z. była dla powódki przeżyciem traumatycznym związanym z utratą bliskiej osoby, spowodowała u powódki przedłużone zaburzenia adaptacyjne. Zaburzenia depresyjne, które występowały w tamtym okresie, miały bezpośredni związek ze śmiercią byłego męża, a dalszego partnera życiowego powódki. Mimo, iż zalecali się do niej inni mężczyźni, nie związała się z nikim po śmierci D. Z.. Obecnie J. Z. czuje się dobrze, poprawnie funkcjonuje w życiu codziennym i zawodowym.

Pismem z 10 lipca 2014 r. powódka zgłosiła pozwanej szkodę wnosząc o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 200 000 zł. Pismem z 16 lipca 2014 r. pozwana potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody.

Wraz z przedmiotowym zawiadomieniem powódce przesłano również ankietę informacyjną dotyczącą więzi między zgłaszającym roszczenia a poszkodowanym. Decyzją z 19 sierpnia 2014 r. pozwana przyznała powódce na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie w wysokości 15 000 zł, wskazując jednocześnie, że dalej idące roszczenie w świetle poczynionych ustaleń, nie znajduje uzasadnienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, jak również dokumenty z akt sprawy karnej SR w O.o sygn. II Kp 285/08, zeznania świadków: J. K., B. J., opinię biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii oraz zeznania powódki J. Z., dając wiarę powyższym dowodom.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał, iż podstawy odpowiedzialności pozwanej upatrywać należało niewątpliwie w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c., w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wedle pierwszego ze wskazanych przepisów, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody odpowiada tak, jak prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody i ponosi odpowiedzialności za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ten ruch, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Obowiązkiem samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego, żądającego zwolnienia od odpowiedzialności, jest wykazanie zaistnienia jednej z trzech wyżej wymienionych przesłanek egzoneracyjnych.

Mając na uwadze ustalenia poczynione w postępowaniu karnym oraz treść postanowienia Sądu Rejonowego w O.z 14 października 2008 r. sygn. akt II Kp 285/08, Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana jako następcą prawny ubezpieczyciela sprawcy szkody ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia drogowego z 07 lipca 2008 r., w wyniku którego śmierć poniosła osoba bliska dla powódki J. Z.. Żadna z powołanych wyżej przesłanek wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela nie występowała w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanej co do braku podstawy prawnej roszczenia powódki, Sąd I Instancji wskazał, iż wprawdzie art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie jedynie do zdarzeń powstałych po dacie wejścia w życie aktu prawnego, jakim jest ustawa nowelizująca z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), tj. po 03 sierpnia 2008 r., o czym świadczy analiza art. 5 cytowanej ustawy, jednakże roszczenie powódki ma podstawę prawną w art. 448 k.c. Zgodnie z tym przepisem - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny chyba, że nie jest ono bezprawne. W ocenie Sądu I Instancji - nie można zaprzeczyć bezprawności działania sprawcy wypadku, którego odpowiedzialność cywilną ubezpiecza pozwana. Sama pozwana nie próbowała obalić domniemania bezprawności czynu sprawcy, polegającego na spowodowaniu wypadku ze skutkiem śmiertelnym, które to zachowanie bezsprzecznie nosi znamiona bezprawnego, naruszającego zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Odnosząc się natomiast do zagadnienia charakteru więzi rodzinnych jako dobra osobistego, Sąd Okręgowy wskazał, iż katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym. Dynamika życia społecznego i zachodzące zmiany kulturowe wymagają, ażeby zbiór ten dostosowany był do istniejących potrzeb społecznych, w tym także w zakresie ochrony więzi rodzinnych stanowiących podstawę funkcjonowania społeczeństwa. W ocenie tego Sadu, więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym. Nie każdą więź rodzinną należy jednak automatycznie zaliczyć do kręgu dóbr osobistych. Winna być to taka więź, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać te okoliczności, co, w świetle ustaleń dokonanych przez Sąd, powódka uczyniła. Sąd Okręgowy uzasadniając swój pogląd podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 15 marca 2012 r. sygn. akt I CSK 314/11, zgodnie z którym w stanie prawnym sprzed 03 sierpnia

2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wskazał, iż prawo do życia w rodzinie stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutów pozwanej dotyczące wykładni art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosownie do treści tego przepisu, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Wskazał, iż odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń nie jest odpowiedzialnością za swój czyn. Jest to odpowiedzialność gwarancyjna w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czyli za czyn osoby ubezpieczonej, której granice wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, na zasadach przewidzianych przez art. 822 k.c. i art. 13 ust. 2 wspomnianej ustawy. Sprawca zdarzenia, ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...), był obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej ruchem pojazdu, którym się poruszał, a będącej konsekwencją śmierci D. Z.. W ocenie tego Sądu - brak jest podstaw do przyjęcia, że ubezpieczyciel miałby odpowiadać tylko za naruszenie dóbr osobistych, jakimi są zdrowie i życie, albowiem – jak już wcześniej wskazano – ponosi on odpowiedzialność w granicach, w jakich rozciąga się obowiązek naprawienia szkody przez sprawcę, a ten obejmuje również naprawienie szkody spowodowanej naruszeniem dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie może budzić wątpliwości, iż J. Z., mimo orzeczonego rozvodu, tworzyła w okresie poprzedzającym tragiczne wydarzenie z 07 lipca 2008 r. rodzinę razem z D. Z. oraz ich wspólnym synem K. Z., o czym świadczą nie tylko poczynione ustalenia faktyczne, ale także fakt, iż pozwana wypłaciła powódce w ramach postępowania likwidacyjnego kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku śmierć osoby bliskiej. Krąg osób bliskich obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową.

Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, bowiem jego celem jest wynagrodzenie doznanej krzywdy i zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, poszkodowany winien otrzymać od osoby zobowiązanej do naprawienia szkody sumę pieniężną, ażeby mógł za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać względną równowagę psychiczną. Wynik postępowania dowodowego wskazuje, iż powódka w wyniku śmierci swojego partnera życiowego doznała silnego urazu psychicznego, który wywołał u niej intensywne poczucie krzywdy. Reakcja ta pozostawała w związku ze śmiercią D. Z., z którym przez ponad 10 lat pozostawała w związku małżeńskim. Powódka rozstała się z ojcem swojego dziecka, jednakże była to sytuacja przejściowa. Mimo orzeczonego rozvodu, byli małżonkowie po jakimś czasie wrócili do siebie, przezwyciężyli problemy, wynikiem których było postępowanie rozwodowe, rozpoczynając nowe wspólne, satysfakcjonujące życie. Ich sytuacja osobista i majątkowa ustabilizowała się, tworzyli szczęśliwą rodzinę, którą planowali powiększyć. Powołane okoliczności, poczucie krzywdy doznanej przez powódkę po stracie partnera życiowego, uzasadniają w ocenie Sądu I Instancji przyznanie zadośćuczynienia w rozmiarze 65 000 zł. Zważywszy, iż pozwany wypłacił już powódce kwotę 15 000 zł w toku postępowania likwidacyjnego, należało zasądzić na rzecz J. Z. kwotę 50 000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, przyznana kwota zadośćuczynienia, zważywszy na strukturę zarobkową powódki, jest odczuwalna ekonomicznie, a jednocześnie biorąc pod rozwagę rozmiar doznanej krzywdy i następstwa w życiu powódki, nie prowadzi do jej bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd I Instancji uznał, iż dalej idące powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powódka, mimo początkowych problemów adaptacyjnych, poradziła sobie ze stratą. Spełnia się zawodowo, a także w roli matki. Brak jest przy tym danych pozwalających stwierdzić, aby aktualny stan psychiczny powódki pozostawał w związku ze śmiercią D. Z..

O odsetkach od przyznanej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 817 § 1 i 2 k.p.c., art. 14 ust. 2 u.u.o. oraz art. 455 k.c., zasądając je od dnia wydania rozstrzygnięcia tj. od 13 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty. Sąd ten podzielił argumentację zaprezentowaną w tym zakresie przez pozwaną i miał na uwadze fakt, iż pozwana podjęła się szczegółowych wyjaśnień, mających na celu ustalenie rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy wywołanej śmiercią D. Z. i w ustawowym terminie wypłaciła stronie powodowej bezsporną część zadośćuczynienia. Ustalona i wypłacona przez pozwaną kwota tytułem zadośćuczynienia nie była przy tym w ocenie Sądu I Instancji w sposób rażąco zaniżona. Dalej idące roszczenia odsetkowe, wobec powołanych motywów, w ocenie tego Sądu, nie mogły zostać uwzględnione, gdyż prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki, kosztem pozwanej, która rzetelnie podeszła do procesu likwidacji zgłoszonej szkody.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 113 u.k.s.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w części tj. w pkt 2, 3 i 4. Podniosła zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie pojęcia „sumy odpowiedniej” i nieuwzględnienie wszystkich przesłanek niezbędnych do ustalenia odpowiedniego zadośćuczynienia, mających znaczenie dla sprawy, co skutkowało przyznaniem zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości rażąco zaniżonej względem krzywdy powódki;
- art. 481 k.c. i art. 817§2 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia dopiero od chwili zamknięcia rozprawy, w sytuacji gdy całe postępowanie i okoliczności faktyczne znane były pozwanemu już na etapie likwidacji szkody, a zatem już z chwilą odmowy dalszych roszczeń na etapie likwidacyjnym pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

W konsekwencji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest zasadna jedynie częściowo.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, jak i ocenę prawną w zakresie podstawy prawnej żądania. Zmarły D. Z. był dla powódki osobą bliską, bowiem mimo orzeczenia rozwodu byli małżonkowie wrócili do siebie i nadal tworzyli rodzinę, choć nie był to związek formalny.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia art. 448 k.c. Jak się wskazuje w doktrynie i orzecznictwie: ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” powinno nastąpić z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dotyczących rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego itp. Sąd Okręgowy wszystkie te okoliczności uwzględnił. Wziął pod uwagę samo zdarzenie i stopień winy sprawcy szkody, uwzględnił rodzaj naruszonego dobra tj. zerwaną więź rodzinną i zwrócił uwagę na nieodwracalność tej sytuacji. Uwzględnił również cierpienia i ból powódki bezpośrednio po wypadku, a także dalsze następstwa tego zdarzenia w sferze psychicznej powódki i dla jej sytuacji życiowej. Natomiast odniesienie do zarobków powódki nastąpiło jedynie dla uzasadnienia oceny, iż zasądzona kwota jest wartością ekonomicznie odczuwalną dla powódki.

Skarżący podnosi w apelacji, iż więź między powódką a D. Z. była „bardzo silna, szczególna, stabilna i pewna, dawała jej poczucie bezpieczeństwa, kobiecości”. Tymczasem z materiału dowodowego wynika, iż między małżonkami nie zawsze było dobrze, skoro orzeczono rozwód ich związku. Wprawdzie małżonkowie wrócili do siebie i ich ponowny związek układał się bardzo dobrze, jednak, aby mówić o stabilności i pewności ich nowego związku, musiałby upłynąć nieco dłuższy okres. Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, iż po terapii odwykowej D. Z. i jego powrocie do żony, obydwoje

bardzo się zaangażowali w ten związek i byli szczęśliwi, jednak trudno przesądzić po tak krótkim okresie, jak ten związek dalej by się układał i czy np. nie doszłoby do nawrotu choroby alkoholowej.

Sąd Okręgowy uwzględnił również fakt traumatycznych przeżyć powódki związanych ze śmiercią byłego męża, silny uraz psychiczny jakiego doznała, długość przeżywania okresu żałoby, występujące u niej zaburzenia depresyjne, jak i fakt, iż dotychczas nie zawarła nowego związku.

Uzasadniając oddalenie powództwa w pozostałej części Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę na fakt, iż powódka w chwili zdarzenia była osobą stosunkowo młodą, jak również, że poradziła sobie ze śmiercią byłego męża, a późniejszego konkubenta. Jak wynika z opinii biegłych, która nie jest kwestionowana w apelacji, aktualny stan psychiczny powódki nie pozostaje w związku z jego śmiercią.

Wysokość świadczenia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, należy ono do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Dlatego też ingerencja sądu odwoławczego w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia jest możliwa jedynie wtedy, gdy po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiar, okazało się ono niewspółmiernie nieodpowiednie. Jak się wskazuje w orzecznictwie: skuteczne kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia zasądzonego na podstawie art. 448 k.c. jest możliwe tylko wtedy, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest bardzo wyraźna lub wręcz rażąca (wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 66; wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, OSNP 2008, nr 1–2, poz. 11).

W niniejszej sprawie apelacja nie podważa skutecznie ani rozmiaru krzywdy, ani okoliczności zdarzenia, ani innych okoliczności faktycznych z tym związanych, mogących mieć wpływ na wysokość zasądzonych zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzone zadośćuczynienie spełnia funkcję kompensacyjną, jest adekwatne do rozmiaru krzywdy, stanowi też odczuwalną ekonomicznie kwotę, która jest wystarczająca, aby umożliwić powódce złagodzenie skutków zerwanej więzi uczuciowej. Sama śmierć osoby bliskiej, nie jest szkodą, którą da się naprawić.

Zasadny jest natomiast zarzut dotyczący naruszenia art. 481 k.p.c. w zw. z art. 817 k.c. W niniejszej sprawie powódka wniosła o przyznanie jej zadośćuczynienia w 2014 r. Rozmiar jej krzywdy był w tej dacie już w pełni znany. Pozwany wszczął postępowanie wyjaśniające i uznał co do zasady jej roszczenie przyznając decyzją z 19 sierpnia 2014 r. kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak kwota ta, w świetle przyznanego powódce ostatecznie wyrokiem sądu zadośćuczynienia, była nieadekwatna do odniesionej przez nią krzywdy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem: jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c. in fine bądź wynikającym z przepisu szczególnego, poszkodowany może żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia począwszy od upływu tego terminu, w zakresie, w jakim zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie należało mu się już w tym dniu. Jeżeli zaś sąd ustali, że żądane zadośćuczynienie w całości lub w części odpowiada rozmiarowi krzywdy istniejącej dopiero w chwili wyrokowania, uzasadnione jest zasądzenie odsetek od całości lub części zadośćuczynienia od tej daty (np. wyrok SN z 3 marca 2017r. I CSK 213/16 LEX nr 2269100).

Sąd Okręgowy uzasadniając odmowę zasądzenia odsetek za okres od daty wydania decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia do daty wydania wyroku wskazał, iż przyznana wówczas przez ubezpieczyciela kwota nie była w sposób rażąco zaniżona. Jest to twierdzenie sprzeczne z wcześniejszymi wywodami tego Sądu, z których wynika, iż adekwatne do rozmiaru krzywdy jest zadośćuczynienie w łącznej kwocie 65 000 zł. W tej sytuacji faktycznej wypłacone przez ubezpieczyciela w 2014 r. zadośćuczynienie w kwocie 15 000 zł należało uznać za rażąco zaniżone. W niniejszej sprawie należy wziąć pod uwagę, iż szkoda powódki była już w całości ujawniona w dacie wydania decyzji przez ubezpieczyciela. Powódka poinformowała pozwanego, iż po śmierci partnera zgłaszała się do lekarza o pomoc z powodu zaburzeń depresyjnych. Ubezpieczyciel mógł zatem samodzielnie w ramach postępowania wyjaśniającego powołać biegłego dla ustalenia rzeczywistego rozmiaru tej krzywdy, a tego nie zrobił. Skoro zadośćuczynienie ma służyć kompensacji doznanej krzywdy, to niewątpliwie najbardziej było potrzebne bezpośrednio po śmierci osoby bliskiej. Powódka nie otrzymała takiego wsparcia od pozwanego, wtedy kiedy go potrzebowała. Musiała sobie radzić sama.

W tej sytuacji nie można uznać, aby uwzględnienie roszczenia odsetkowego prowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2018 r. V CSK 142/17 LEX nr 2455743: „Jeżeli ubezpieczyciel nie płaci odszkodowania lub zadośćuczynienia w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 lub 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013.03.26 ze zm.) lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z tych świadczeń i w konsekwencji odsetki za opóźnienie w ich zapłacie należą mu się w terminie określonym zgodnie z tymi przepisami.” Powódka wniosła o przyznanie zadośćuczynienia pismem z dnia 10 lipca 2014 r., pozwana potwierdziła zgłoszenie szkody w dniu 16 lipca 2014 r. (k. 89). A zatem w dniu wydania decyzji termin wynikający z art. 817 i art. 14 ust. 1 ww. ustawy już upłynął. Powyższe uzasadnia zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej odsetek i ich zasądzenie również od dnia następnego po wydaniu przez pozwanego decyzji tj. 20 sierpnia 2014r. do daty poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd I Instancji.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 i 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 poz. 1804 ze zm.) mając na uwadze, iż powódka przegrała apelację w 78%, ale poniosła również koszty opłaty od apelacji.